
Tłusta dieta

Dodano: 2000-08-22 00:00:00

Język: Polski

Odwiedzono: 2710 razy.

Jak by to powiedzieć .

Od dzieciństwa byłam straszny pulpet i nic na mnie nie działało, żadne jarzynki i inne takie... No to się wkurzyłam i stwierdziłam, że skoro i tak nie schudnę, to przynajmniej będę jadła to, co lubię (a uwielbiałam kapiące tłuszczem mięsko, proszę bez flame'ów, takie, jak np. tłusty boczek czy podgardle).

No i moja dieta zaczęła się ciągnąć monotonicznie w stylu: boczek, mleko, boczek, mleko, skwarki, mleko, herbata, boczek, ... :) Żeby było śmieszniej, dopiero wtedy schudłam :)

Obecnie co prawda nie jestem cienka jak nitka (mam budowę grubokościstą), ale ważę 65 kg na 170 cm i uważam, że proporcje mam właściwe.

A co do diety, to nie miałam wtedy o niej pojęcia ani nie stosowałam jej "celem schudnięcia" - po prostu, jak wspominałam, był to raczej efekt rezygnacji.

Aha, wszelakie wyniki badania krwi z cholesterolem włącznie mam w normie (cholesterol tak w dolnej strefie stanów średnich).

Ale może ja taka nietypowa jestem? Ostatecznie każdy organizm jest inny i myślę, że nie ma idealnej diety dla wszystkich. A innych takich dziwnych nie znam...

Rodzinka mnie czasem zachęca "jedz surówkę, bo to zdrowe", no a co ja na to poradzę, że po surówkach tyję i mam potworne zaparcie?

Wniosek stąd, że jednak chyba takich typów organizmu, jak ja, to raczej mało.

Podsumowując:

to, że na mnie to podziałało, nie oznacza, że podziała na innych. Jak w każdej diecie chyba.

Aha, jakby co, to gdzieś na mojej stronie domowej są zdjęcia z dzieciństwa i młodości oraz obecne, żeby nie było, że jakieś bajki opowiadam. Ale dawno jej nie uaktualniałam, więc kto wejdzie, to na własne ryzyko :) <http://rudy.mif.pg.gda.pl/~aneta>

An.

From: Aneta Reluga <aneta@kkiem.mech.pg.gda.pl>

czy to Ty jesteś ta Aneta z X LO IVd 1993r.?

Nadesłał(a):ola <aleksandra_goetze@hotmail.com> 2006-05-05 05:05:13